

Władysław Kubik

Biuletyn katechetyczny

Collectanea Theologica 48/4, 137-149

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN KATECHETYCZNY

Zawartość: I. SIOSTRY KATECHETKI WOBEC PROBLEMÓW SYNODU (Symposium katechetyczne w Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym w Krakowie). II. MIĘDZYNARODOWY KONGRES ŚRODKÓW AUDIOWIZUALNYCH — Monachium 1977. III. PRZYGOTOWANIE KATECHETÓW W ŚWIEŁLE DOKUMENTÓW SYNODU BISKUPÓW 1977 (Dorożne spotkanie wykładowców katechetyki i pedagogiki).*

I. SIOSTRY KATECHETKI WOBEC PROBLEMÓW SYNODU

Dziesiąte sympozjum katechetyczne w Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym w Krakowie

W dniach 21 i 22 stycznia 1978 r. odbyło się dziesiąte katechetyczne sympozjum w Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym w Krakowie¹. Tegoroczne sympozjum poświęcono problematyce ostatniego Synodu Biskupów (1977) w Rzymie. Zorganizowane sympozjum było wynikiem współpracy WIK-u ze specjalizacją katechetyki Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

Dwóch spośród prelegentów uczestniczyło bezpośrednio w pracach synodu jako doradcy polskiej delegacji, dlatego też referaty miały charakter relacji osiągnięć synodu oraz omówienia jego problematyki. Oto prelegenci i tytuły wygłoszonych prelekcji: ks. prof. dr hab. Jan Charytański SJ, *Przebieg synodu i najważniejsze dokumenty* (pierwszy referat) oraz *Zagadnienie treści katechezy* (drugi referat); ks. dr M. Jakubiec, *Katecheza a wspólnota eklezjalna*; ks. dr R. Murawski SDB, *Katecheza a kultura w dokumentach synodu*; ks. dr Wł. Kubik SJ, *Moralność chrześcijańska a zaangażowanie chrześcijańskie*; ks. mgr T. Chromik SJ, *Zagadnienie środków społecznego przekazu na synodzie i kongresie światowym w Monachium*.

Referat na temat treści katechezy celowo wygłoszono jako ostatni, gdyż wydaje się, że nie można mówić o treści katechezy bez uprzedniego zrozu-

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Władysław Kubik SJ, Warszawa—Kraków.

¹ Informacje na temat poprzednich sympozjów opracowali: Wł. Kubik SJ, *Sympozjum katechetyczne w Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym*, *Collectanea Theologica* 44(1974) z. 4, 139—152; E. Ehrlich OSU, *Sympozjum Katechetyczne na Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym*, *Collectanea Theologica* 46(1976) z. 1, 162—171; M. Sondej OSU, *Sympozjum katechetyczne na Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym*, *Collectanea Theologica* 46(1976) z. 4, 152—157; Wł. Kubik SJ, *Sympozjum katechetyczne na Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym w Krakowie (katecheza dziecka sześciolatniego)*, *Collectanea Theologica* 47(1977) z. 4, 129—143.

mienia problemu wspólnoty, związku kultury z katechezą i zaangażowania chrześcijańskiego.

Problemy poruszone w referatach były dyskutowane podczas trzech konwersatoriów. Siostry podzielone na 6 grup przedstawiały własne przemyślenia oraz doświadczenia zebrane podczas długiej niejednokrotnie praktyki katechizacyjnej. Poszczególnym grupom przewodniczyli: ks. prof. dr hab. J. Charytański SJ, ks. mgr T. Chromik SJ, ks. dr M. Jakubiec, ks. dr Wł. Kubik SJ, ks. dr R. Murawski SDB i s. mgr M. Sondej OSU. Skład grup podczas trzech kolejnych konwersatoriów pozostawał zasadniczo ten sam, natomiast przewodniczący pracowali za każdym razem z inną grupą.

Konwersatorium I

Podczas pierwszego konwersatorium zastanawiano się, w jakim stopniu nasza katecheza polska jest wspólnotowa oraz jakie ma oparcie we wspólnocie. W związku z tak postawionym problemem ogólnym próbowano odpowiedzieć na trzy kolejne pytania szczegółowe.

Przy pomocy pierwszego z nich (czy młodzież i dzieci przeżywają Kościół lokalny jako wspólnotę, czy też raczej jako instytucję?) starano się ustalić, jakie katecheza polska ma oparcie we wspólnocie. W przeważającej większości siostry katechetki stwierdzały, że w doświadczeniu katechizowanych Kościół lokalny (parafia) jawi się jako instytucja. Zwracano jednak uwagę na zjawiska wskazujące, że dzieci i młodzież przeżywają również w pewnym wymiarze wspólnotowy charakter Kościoła lokalnego (np. dzieci modlą się wspólnie za chorych w parafii, odwiedzają ich, poczuwają się do odpowiedzialności za powiadomienie się wzajemnie o nabożeństwach, zmianach planu katechezy, wykazują pewne poczucie więzi z parafią itp.).

Drugie pytanie dotyczyło konkretnej grupy katechetycznej, czy jest ona wspólnotą? Uczestniczki konwersatorium stwierdzały, że dostrzega się u dzieci wyraźną potrzebę, aby ich grupa katechetyczna stała się prawdziwą wspólnotą. Równocześnie jednak sygnalizowały szereg czynników utrudniających przekształcenie grupy katechetycznej we wspólnotę. Można do nich zaliczyć: zbyt wielką liczebność grupy, nie sprzyjające warunki lokalowe, trudne do przezwyciężenia antagonizmy między dziećmi pochodzącymi z różnych szkół, klas, a nawet środowisk, zaś ze strony niektórych katechetów, katechetek oraz osób odpowiedzialnych za poszczególne ośrodki katechetyczne nieraz brak zrozumienia wagi kontaktów osobowych, wspólnotowych spotkań pozalekcyjnych oraz atmosfery przyjaźni tak ważnej w procesie wychowania do wspólnoty religijnej.

Trzecie pytanie brzmiało: co należy robić, aby grupa katechetyczna przekształcała się we wspólnotę? Podczas dyskusji siostry podkreśliły, że wielką pomocą będą dla nich stanowić jasno przedstawione w referatach zagadnienia teologicznych i trynitarnych podstaw wspólnoty. Niektóre z nich oświadczyły, że te właśnie idee szczególnie je poruszyły.

Ponadto eksponowano znaczenie roli katechety, który swoją osobowością, życzliwym i szczerym podejściem przyczynia się do powstawania w grupie wspólnoty. W związku z tym wskazano również na konieczność wspólnotowej więzi między katechetami pracującymi w danym ośrodku, gdyż bez niej nie może zaistnieć wspólnota wśród uczniów.

Zwrócono też uwagę, że nie można stworzyć prawdziwej wspólnoty bez równoczesnego indywidualnego zajęcia się każdym dzieckiem i dowartościowania go w obrębie grupy.

Konwersatorium II

Temat wspólnej pracy podczas drugiego konwersatorium został zawarty w pytaniu: czy nasza katecheza liczy się (o ile) z kulturą naszych czasów?

W jednej z grup dyskusyjnych dało się wyczuć pewne zaskoczenie. Ucze-

stniczki zapytywały, czy dany temat dotyczy naszej polskiej rzeczywistości, czy też raczej Afrykańczyków, Azjatów... Dopiero w toku dalszej dyskusji dostrzeżono fakt zachodzących także u nas, na naszych oczach, przemian kulturowych, które należy przemyśleć w świetle Ewangelii, np. zagadnienie stosunku do pracy, czasu wolnego, kultury obrazu itp. Powyższe zjawiska winny stać się przedmiotem analizy katechetycznej według owych trzech zasad: obserwować — osądzać — wychowywać do właściwej postawy.

W innych grupach stwierdzono, że jednym z objawów naszej polskiej kultury jest postępujący proces laicyzacji. Wobec tego katecheza winna dawać chrześcijańską interpretację tam, gdzie poprzestaje się wyłącznie na interpretacji świeckiej, wprowadzać elementy chrześcijańskie do nowej, tworzącej się tradycji (np. odkrywanie wymiaru religijnego przy takich okazjach jak Dzień Matki czy Dzień Kobiet), bronić wartości chrześcijańskich w kulturze narodu.

Zwrócono również uwagę, że w procesie chrześcijańskiego wychowania do rozumienia przemian kulturowych wielką rolę winno odegrać środowisko rodzinne. Toteż katechizacja rodziców powinna się stać jednym z zasadniczych momentów działalności katechetycznej Kościoła, bo właśnie od rodziny zależy postawa dzieci wobec wartości kultury.

Ważnym czynnikiem w tym procesie jest również tworzenie małych wspólnot religijnych, oraz troska o zachowanie ciągłości z naszą tradycją kulturową, tak mocno związaną z katolicyzmem, wreszcie eksponowanie roli wielkich postaci głęboko religijnych, a równocześnie wybitnych działaczy w różnych dziedzinach naszej kultury.

Konwersatorium III

Trzecie z kolei konwersatorium skoncentrowało się na zagadnieniu treści katechezy. We wszystkich grupach rozpoczęto pracę od sprecyzowania pojęć katechezy klasycznej — neoscholastycznej, katechezy kerygmatycznej oraz ukierunkowania antropologicznego w katechezie.

W toku dalszej dyskusji zauważono, że w skali światowej dokonuje się przejście od katechezy klasycznej do kerygmatycznej. Coraz żywiej wyczuwa się dziś troskę o to, by w świadomości katechizowanych religia utożsamiała się z osobistym kontaktem z Bogiem, a nie ze zbiorem formuł doktrynalnych. W myśl *Ewangelii nuntiandi* akcent przesuwają się z wiedzy na osobiste zaangażowanie. W dziedzinie wychowania moralnego przechodzi się od moralności nakazu-zakazu do moralności miłości i twórczego zaangażowania społecznego.

Jakkolwiek uczestniczki sympozjum dobrze orientowały się od strony teoretycznej w omawianych powyżej zagadnieniach, zdradzały jednak pewien lęk, gdy chodzi o praktyczną ich realizację, gdyż pamięciowe opanowanie formulek ciągle przez wielu uważane jest za skuteczny sprawdzian „efektywności” pracy.

Skonstatowano, że w naszym kraju istnieją pewne napięcia między wymienionymi wyżej kierunkami katechezy. Starano się je wytłumaczyć pragnieniem obrony zagrożonej w naszych warunkach religijności. Pytano jednakże, czy istnienie dwóch szczegółowych schematów programów katechizacji nie świadczy o tarcia i braku jedności, czy nie należałoby dążyć do stworzenia jednolitego programu?

Ks. prof. J. Charytański odpowiedział, że powstanie dwóch szczegółowych schematów programów katechetycznych miało właśnie na celu usunięcie wszystkich możliwych tarć. Wobec pluralizmu istniejącego w naszej mentalności i wobec zachodzących zmian nie można narzucać wszystkim jednego programu, przeciwnie, należy uszanować różne punkty widzenia. Lwa programy stanowią bogactwo naszej katechezy i przyczyniają się do jej rozwoju.

Po zakończeniu prac w grupach prelegenci w formie panelu zapoznali wszystkich uczestników z dorobkiem prac poszczególnych grup, przy czym podkreślili aktywność siostr, ich zaangażowanie oraz atmosferę wielkiej otwartości i życzliwości.

s. Margarita Sondej OSU, Kraków

II. MIĘDZYNARODOWY KONGRES ŚRODKÓW AUDIOWIZUALNYCH MONACHIUM 1977

1. Przygotowanie kongresu

Pierwszy międzynarodowy kongres środków audiowizualnych odbył się w Monachium w dniach 7–10 listopada 1977 roku. Istotę problematyki kongresu można zawrzeć w pytaniu: jaka zachodzi relacja między środkami audiowizualnymi a ewangelizacją?¹

Bezpośrednim impulsem do podjęcia przygotowań kongresu był list przewodniczącego papieskiej Komisji Środków Społecznego Przekazu², bp Andrzeja Marii Deskura, do przewodniczącego OCIC³, czyli Katolickiej Międzynarodowej Organizacji do Spraw Kinematografii. Ks. Lucien Labelle, przewodniczący OCIC, przyjął w dniu 3 kwietnia 1975 roku propozycję i podjął się zorganizowania międzynarodowego spotkania AV-EV. W tym celu utworzono komitet składający się z sześciu osób. Jego celem było zorientowanie się, co dzieje się w Kościele w zakresie środków audiowizualnych. Przewodniczącym komitetu AV-EV został bp Lucien Metzinger. Do współpracy włączyły się inne międzynarodowe organizacje katolickie zajmujące się środkami społecznego przekazu, tj. UNDA⁴, skoncentrowana na problemach związanych z radiem i telewizją, oraz UCIP⁵, odpowiedzialny za prasę katolicką.

Jednocześnie zaczęto wydawać biuletyn informacyjny *Inter AV-EV*. Sekretarzem koordynatorem, a zarazem autorem biuletynu został J. Coisineau SJ. Biuletyn podkreślał, że światowe spotkanie AV-EV jest wyrazem troski Kościoła o przekazywanie posłannictwa Ewangelii w języku przystosowanym do wymagań każdej epoki⁶.

Celem ułatwienia pracy sekretariat kongresu powołał do istnienia tak zwane komitety kontynentalne. W skład europejskiego komitetu wszedł również Polak, ks. dr Roman Murawski SDB. Poza nim delegację polską na kongresie stanowili: bp Ignacy Jeż, przewodniczący Komisji Środków

¹ Zagadnienia związane z kongresem ujęto w hasło AV-EV, które pochodzi od słów *Audio-Visuel—Evangelisation* i streszcza zasadniczą problematykę kongresu, tj. poszukiwanie nowych form głoszenia Ewangelii przy pomocy środków audiowizualnych.

² Papieska Komisja Środków Społecznego Przekazu ukonstytuowała się po zakończeniu Soboru Watykańskiego II na mocy decyzji soboru zawartej w dekrete *Inter mirifica*, a w r. 1971 wydała dokument *Communio et progressio*. Por. informację na ten temat w *Biuletynie katechetycznym*, *Collectanea Theologica* 47(1977) z. 2, 130.

³ Organizacja nazwana w skrócie OCIC — Organisation Catholique Internationale du Cinema — zajmuje się problemami związanymi z komunikacją filmową.

⁴ Określenie UNDA, wzięte z języka łacińskiego, znaczy dosłownie FALA i służy do określenia Międzynarodowego Katolickiego Stowarzyszenia do Spraw Radia i Telewizji.

⁵ Skrót UCIP zastępuje nazwę: Union Catholique Internationale de la Presse, czyli Międzynarodowe Zjednoczenie Prasy Katolickiej.

⁶ Por. *Inter AV-EV* (1976) nr 1, 1.

Społecznego Przekazu przy Episkopacie Polski; ks. Tadeusz Pronobis SJ i ks. Tadeusz Chromik SJ. Poszczególne delegacje zobowiązano do przygotowania obszernego sprawozdania, które miało omawiać kontekst kulturowy środków audiowizualnych, ich produkcję, zastosowanie w pracy duszpasterskiej oraz kształcenie duszpasterzy, katechetów. Założono z góry, że nie będzie się dyskutować ani nad naturą środków audiowizualnych, ani nad istotą ewangelizacji. Główny akcent położono na wychowanie i działanie, na wymianę i dialog prowadzony przy pomocy wspomnianych środków, które nazwano *micro-media*, *mini-media*, a także *groupes-media*. W naszym języku można treść tych określeń wyrazić w słowach: środki komunikacji grupowej lub małe formy przekazu.

2. Zagadnienia poruszane podczas kongresu

W rezultacie podjętych przygotowań wytypowano cztery zasadnicze tematy do przedyskutowania. Stosunek środków audiowizualnych do teologii omówił B. Bartolini, dyrektor sekcji audiowizualnej centrum katechetycznego salezjanów w Turynie⁷. Sprawami związanymi z pedagogiką środków audiowizualnych zajął się Pierre Babin ze zgromadzenia oblatów, dyrektor ośrodka poszukiwań i komunikacji audiowizualnej w Lyonie⁸. Jesus Montero Tirado SJ, dyrektor instytutu filmowego dla dzieci i młodzieży w Asunción w Paragwaju, przedstawił zagadnienia związane ze środkami audiowizualnymi i duszpasterską pracą Kościoła⁹. Wreszcie Walter Cappel, dyrektor instytutu dla spraw filmu i obrazu w nauce i nauczaniu, omówił sprawy związane ze stroną techniczną środków audiowizualnych, a więc rodzaje aparatów, sposoby produkcji, rozpowszechnianie itp.¹⁰

W obecnej relacji ograniczymy się do omówienia jedynie niektórych zagadnień dyskutowanych podczas kongresu, a szczególnie do ukazania funkcji środków audiowizualnych w dziele ewangelizacji.

W czasie obrad kongresu stwierdzono, że daje się zauważyć stały wzrost znaczenia środków społecznego przekazu, że w procesie poznania coraz bardziej przesuwają się akcent z abstrakcji na konkret, z tekstu na obraz; podkreślono, iż nowa forma komunikacji wpływa na kształtowanie się mentalności, a konsekwentnie na styl życia. W dyskusjach zwracano uwagę na fakt, że następuje powolne przechodzenie z kultury słowa i druku do kultury obrazu i dźwięku. Nie brakowało głosów utrzymujących, iż specyfika języka audiowizualnego znajduje wyraz w angażowaniu całego człowieka w proces poznawczy, a więc dotyczy także jego sfery emocjonalnej.

3. Środki przekazu czy pośrednictwo

Jak już wspomnieliśmy powyżej, szczególną uwagę poświęcono tzw. środkom komunikacji grupowej, które nazwano *micro-media*, *groupes-media* czy *mini-media*. W związku z tym zaszła konieczność dopracowania samego określenia tych środków. W angielskiej i francuskiej grupie dyskusyjnej postulowano, by środki te określać mianem języka autonomicznego w stosunku do języka mówionego. W takim ujęciu do środków komunikacji grupowej należałoby zaliczyć wszystkie formy oddziaływania, które ułatwiają nawiazy-

⁷ B. Bartolini wygłosił referat pt. *Audiovisuel et théologie*.

⁸ P. Babina poproszono, by wygłosił referat na temat: *L'audiovisuel et pédagogie*.

⁹ Jesus Montero Tirado SJ omówił zagadnienie *Audiovisuel et pastorale*.

¹⁰ Walter Cappel wprowadził uczestników w temat: *Technique audiovisuel et Évangélisation*.

wanie więzi grupowej oraz pomagają w głoszeniu Ewangelii przekazywać nie tylko pojęcia intelektualne, ale także osobiste doświadczenie religijne. P. Babin, francuski teoretyk środków audiowizualnych, podkreślał, że przez określenie „środek przekazu” nie można rozumieć czysto mechanicznego narzędzia. „Środek przekazu” jest czymś więcej, mianowicie nosicielem treści, a więc pośrednikiem między podmiotem komunikującym treść a jej odbiorcą. Tak rozumiane grupowe środki przekazu aktywnie pośredniczą w przekazywaniu treści i skutecznie przyczyniają się do nawiązania interpersonalnej więzi. Podobne stanowisko zajął B. Bartolini, twierdząc, że środki audiowizualne nie stanowią prostego narzędzia czy środka komunikacji, ale spełniają funkcję nosiciela posłannictwa ewangelicznego.

4. Związek dzieła ewangelizacji z kulturą i językiem

Ewangelizacja kultury nie jest jedynie potrzebą historyczną czy też wymaganiem taktycznym, ale stanowi konsekwencję wcielenia, które stoi u progu rzeczywistości chrześcijańskiej. Stąd chrześcijaństwo — zdaniem B. Bartoliniego — zawsze było związane z konkretną kulturą, z wizją człowieka i jego uwarunkowaniami społecznymi. Kryzys kultury znajdował swój odzwierciedlenie w kryzysie doświadczeń religijnych, a proces zmian kulturowych zawsze pociągał za sobą zmianę języka i stawiał chrześcijan wobec konieczności poszukiwań nowych form komunikowania i nowego języka.

Powołując się na papieską adhortację *Evangelii nuntiandi* B. Bartolini zauważył, że obecnie jesteśmy niestety świadkami zerwania łączności między Ewangelią a kulturą, co stanowi dramat naszej epoki¹¹. Dlatego przed Kościołem stoi zadanie ewangelizowania kultury audiowizualnej, to znaczy odkrywania nowych aspektów posłannictwa chrześcijańskiego poprzez niejako nowe wcielenie, dzięki któremu ta kultura zostanie poddana osądowi Słowa Bożego. Chrześcijanin jednak dopiero wtedy nauczy się rozumieć język audiowizualny i posługiwać się nim, gdy będzie zdolny żyć w kulturze technicznej nie poddając się manipulacji środków technicznych i zachowując swoją osobowość.

Ewangelizować należy nie tylko słowem, ale całą postawą i życiem, podobnie jak Chrystus głosił Dobrą Nowinę o zbawieniu nie tylko słowem, ale całą swoją osobowością, przez styl swego życia, przez różne znaki i słowa. Tą samą drogą poszedł Kościół kontynuując dzieło ewangelizacji poprzez głoszenie słowa i związane z nim świadectwo życia. Pierwsza generacja chrześcijan miała odwagę „przetłumaczyć” żywe słowo na tekst pisany.

Kościół potrafił już wcześniej zamknąć treść Dobrej Nowiny w obrazach. Skoro zaś w naszej cywilizacji obraz posiada szczególne znaczenie i jego wymowa jest tak silna, B. Bartolini wprost postuluje, by Kościół naśladować odwagę swych poprzedników, podjął się ryzyka przetłumaczenia Ewangelii na język audiowizualny i tym sposobem dotarł z chrześcijańskim posłannictwem do wszystkich ludzi. Chrystus bowiem również dziś pragnie stanąć przed człowiekiem z Dobrą Nowiną, głoszoną w języku dlań zrozumiałym.

5. Punkty styczne języka biblijnego i audiowizualnego

Interesujące refleksje wypowiedział B. Bartolini na temat relacji Pisma świętego do języka audiowizualnego, próbując wykazać, że zachodzi zgodność między biblijnym słowem a słowem audiowizualnym.

Zaznaczył najpierw, że słowo biblijne jest przede wszystkim słowem wspólnoty, gdyż jako tekst ukazało się później. Wzajemna komunikacja we-

¹¹ *Evangelii nuntiandi*, nr 20. Odtąd będę używał skrótu: E.N.

wewnątrz dialogu wspólnotowego stanowi sprawę pierwszej wagi dla słowa biblijnego, natomiast pismo trzeba zaliczyć do zjawiska wtórnego. Podobnie audiowizualność jako środek komunikacji tworzy z istoty swej słowo wspólnotowe. W komunikacji audiowizualnej nie wystarczy jednostka, niezbędna staje się grupa i więź wspólnotowa. Ponadto środki audiowizualne i z tej racji są „wspólnotowe”, że zakładają dialog i nieustanną wymianę między nadawcą komunikatu a jego odbiorcą.

Biblia nie przedstawia nam „czystych” wydarzeń, ale je interpretuje, ukazując w nich objawienie naszego zbawienia. Podobnie w języku audiowizualnym obraz nie jest czystym przedstawieniem rzeczywistości, ale zawsze stanowi jej interpretację. W tym ujęciu obraz posiada zdolność „objawiania”, komunikowania głębszego sensu wydarzeń. Jest zatem rzeczą możliwą głosić misterium Chrystusa poprzez język obrazu.

Bartolini omówił także zagadnienie stosunku komunikacji audiowizualnej do nawrócenia, jednego z podstawowych pojęć Starego jak i Nowego Testamentu. Nawiązując do adhortacji apostołskiej Pawła VI *Evangelii nuntiandi*, podkreślił, że „Kościół wtedy ewangelizuje, gdy boską mocą tej Nowiny, jaką głosi, stara się przemieniać sumienie wszystkich ludzi (...), ich działalność (...) życie i całe środowisko, w jakim się obracają”¹². Ewangelizacja bowiem jest wezwaniem skierowanym do sumienia, do wolności, do zaangażowania się całej osoby. Nawrócenie nigdy nie stanowi jedynie aktu intelektualnego. I oto doświadczenie uczy, że właśnie audiowizualność posiada wielki i bezpośredni wpływ zarówno na dzieci, jak i na dorosłych. Właściwością języka obrazu jest komunikowanie idei ze szczególną siłą, bo oddziałuje on na całego człowieka, przemawia nie tylko do jego intelektu, ale do uczuć, wyobraźni, wzruszeń estetycznych, wyrывая jednostkę z jej izolacji, proponując nawiązanie więzi wspólnotowej. Trzeba jednak tak przedstawiać obraz audiowizualny, by on był nosicielem prawdy, a nie fałszu. Obraz bowiem może zdeformować i zafałszować rzeczywistość. Jeżeli ma być włączony w dzieło ewangelizacji, obraz winien ukazywać prawdę o człowieku.

6. Pedagogika środków audiowizualnych w ujęciu P. Babina

Problemy pedagogiki środków audiowizualnych omówił, jak wspomnieliśmy, dyrektor ośrodka poszukiwań i komunikacji audiowizualnej P. Babin OMI. Zastanawiając się nad przyczynami powstania metod audiowizualnych w pracy z małymi grupami ludzi młodych, stwierdził najpierw, że ich źródła nie należy szukać ani w konstrukcjach intelektualnych, ani w *mass media*, ale w *groupes media*. Do cech wyróżniających metody grupowe należy reakcja, owszem przeciwstawienie się metodom intelektualnym oraz cywilizacji *mass media*, która prowadzi do depersonalizacji.

Formacja zatem audiowizualna, której trzeba poddać zarówno animatorów, jak i młodzież, z którą pracujemy, stawia dwa zadania: jedno, stosunkowo łatwe do osiągnięcia, wiąże się z poznaniem metod i technik audiowizualnych; drugie, o wiele trudniejsze, zmierza do emocjonalnego odblokowania podmiotu, przy równoczesnym dowartościowaniu w nim w procesie poznawczym osobowego doświadczenia. W ujęciu bowiem P. Babina cywilizacja druku, czyli linearna (druk, pismo odczytujemy przebiegając wzrokiem zapisane linie) zahamowała w człowieku jako w podmiocie poznającym doświadczenie oraz zablokowała w nim spontaniczność przez nieufne odnoszenie się do afektywności. W rezultacie umysł ludzki został przeniesiony nawykami logiczno-abstrakcyjnego ujmowania życia, zjawisk i ich interpretacji.

W komunikacji audiowizualnej wyróżnił autor trzy elementy: pragnienie komunikowania przy pomocy obrazów, dźwięku i urządzeń elektrotech-

¹² E. N. nr 18.

nicznych; dążenie do tego, by środki audiowizualne były narzędziem w rękę wszystkich zainteresowanych, a więc by były tanie i łatwo dostępne; troskę o to, by komunikowanie nie miało charakteru narzuconych z góry rozwiązań, ale wynikało z więzi interpersonalnej.

W tej interpersonalnej, grupowej komunikacji audiowizualnej autor widzi z kolei jakby trzy stopnie czy etapy: doświadczenie, bezpośrednia komunikacja i grupa. Wyjście od doświadczenia stanowi sprawę istotną. Pomijanie doświadczenia prowadzi do nieporozumień i porażek. Istota komunikowania metodą doświadczenia polega na przesunięciu akcentu ze słów i idei na przeżycie i osobowe zaangażowanie człowieka. Doświadczenie ludzkie znajduje najpierw wyraz w dźwięku, rytmie, muzyce, a potem dopiero w ekspresji wizualnej obrazu czy słownej artykulacji.

P. Babin wymienia trzy etapy ukierunkowujące doświadczenie. Najpierw proponuje poszukać doświadczenia biblijnego, a nie doktryny; następnie zaleca skonfrontowanie doświadczenia osobistego z biblijnym; wreszcie radzi, aby opierając się na własnym doświadczeniu skonfrontowanym z biblijnym, poszukać obrazów, dźwięków, słów, które złożą się na montaż audiowizualny. Takie ujęcie — zdaniem autora — zbliża nas do katechezy uczniów Chrystusa, którzy głosili to, co widzieli, co słyszeli i czego dotykały ich ręce.

Autor zakłada, że grupa młodzieży, która wspólnie z katechetą czy animatorem doświadczyła jakiejś prawdy religijnej, winna swoje doświadczenie wyrazić w stworzonym przez siebie montażu. Montaż ten, zawsze pod kierunkiem animatora, powstaje w rezultacie wspólnych poszukiwań odpowiedniej muzyki, przeżroczy i słów, ułożonych w scenariusz. Sama czynność tworzenia montażu stwarza możliwość nowej wymiany przeżyć religijnych, a zarazem pogłębia w jego twórcach formację audiowizualną. Gotowy montaż stanowi niejako żywe świadectwo doświadczenia religijnego danej grupy. Każde odtworzenie montażu i „słuchanie” go przez kogokolwiek stanowi z jednej strony czynność uczestnictwa grupy słuchającej w zawartym w montażu doświadczeniu religijnym, a z drugiej dokonuje się dzielenie twórców montażu swoją wiarą czy refleksją religijną. Jeżeli z kolei twórcy montażu spotkają się z odbiorcami, będzie miała miejsce wymiana doświadczeń obu grup. W ten sposób następuje dalszy, pogłębiony etap dzielenia się doświadczeniem, a równocześnie realizuje się proces wzajemnego ubogacenia życiem religijnym oraz pogłębianie formacji audiowizualnej.

Z powyższych przesłanek autor formułuje zasadę, że w języku audiowizualnym niczego nie można przekazać, czego uprzednio człowiek nie doświadczył (jeżeli np. ktoś nie doświadczył radości życia z Bogiem, miłości Ojca, nie ma nic do powiedzenia w języku audiowizualnym), oraz stawia tezę, że wielką zaletą i wartością metody komunikacji grupowej jest jej zdolność tworzenia małych wspólnot, w ramach których następuje doświadczenie wiary i umocnienie wspólnoty z Chrystusem.

7. Reperkusje środków audiowizualnych w nauczaniu i duszpasterstwie Kościoła

Problematyką relacji środków audiowizualnych do duszpasterstwa zajął się J. M. Tirado SJ, dyrektor instytutu filmowego dla dzieci i młodzieży.

Autor nie tylko pozytywnie ustosunkował się do środków audiowizualnych oraz dostrzegł ich wpływ na duszpasterstwo kościelne, ale przede wszystkim podkreślił, że dzięki nowoczesnym technikom komunikacji łatwiej możemy poznać otaczającą nas rzeczywistość, samych siebie, nasze ciało, jego reakcje. Ponadto środki te pomagają w otwarciu się na drugich i w nawiązaniu z nimi kontaktu. Omówił też wpływ środków audiowizualnej komunikacji grupowej na teologię dogmatyczną, biblijną, na liturgię i teologię moralną oraz na duchowość. Pod wpływem tych środków teologia

dogmatyczna jest przynaglana do rewidowania pewnych pojęć i dokonania nowych ujęć, gdyż dawne określenia stają się niewystarczające. Szczególnie nowe techniki przekazu sugerują teologii dogmatycznej dowartościowanie takich dziedzin jak doświadczenie, obecność czy uczestnictwo. Dzięki środkom komunikacji grupowej zostało ubogacone ludzkie doświadczenie, a także stała się możliwa lepsza i głębsza kontemplacja otaczającego świata. W konsekwencji przez te środki łatwiej możemy dzielić się z innymi osobistym życiem i doświadczeniem religijnym.

Następnie autor zwrócił uwagę — podobnie jak to uczynił P. Babin i B. Bartolini — na rolę środków audiowizualnej komunikacji w rozwijaniu efektywności, która stanowi warunek prawdziwego nawrócenia i życia miłości; środki te sprzyjają komunikacji wzajemnej, dialogowi, pogłębieniu więzi wspólnotowej, ujawniają negatywne skutki izolacji i indywidualizmu, wyzwalają twórczą postawę, przyczyniają się do owocności działania duszpasterskiego, mogą się stać źródłem pokoju poprzez wyzwolenie człowieka z jego ciasnego świata — z własnego „ja”.

Na kongresie omówiono wielorakie uwarunkowania i wzajemne powiązania duszpasterstwa kościelnego z nowoczesnymi metodami komunikowania, z nowym językiem, jaki stanowią środki komunikacji grupowej. Kongres świadomie ograniczył się do przeanalizowania jedynie małych form środków społecznego przekazu, tj. do refleksji nad przeźroczem, montażem, filmem małoobrazkowym, gdyż te środki są bardziej dostępne i tańsze w użyciu, a zatem posiadają bardziej uniwersalny charakter, dzięki któremu nawet kraje ubogie, zwłaszcza kraje tzw. trzeciego świata, mogą się nimi posługiwać.

Międzynarodowy kongres w Monachium miał na celu zorientowanie się w sytuacji, zbadanie, jak w Kościele katolickim zostają wykorzystane w pracy duszpasterskiej środki audiowizualne, jakie metody przekazu Ewangelii są stosowane w poszczególnych krajach i kontynentach. Była to prawdziwie braterska wymiana doświadczeń w zakresie nowoczesnej komunikacji. Okazało się, że formy przekazu są niezwykle różnicowane. W krajach bowiem o wysokiej kulturze technicznej stoją na wysokim poziomie, w krajach zaś będących w stanie rozwoju z trudem i powoli dochodzą do głosu.

Niemniej jednak powszechne, tzn. ogólnokościelne uświadomienie sobie konieczności zastosowania nowych technik komunikowania oraz potrzeby modernizacji metod głoszenia Dobrej Nowiny stanowi ważne wydarzenie, które może zapoczątkować nową orientację w duszpasterskiej pracy Kościoła. Cechą wyróżniającą tej orientacji wydaje się być koncentracja uwagi na katechezie dorosłych i wieku młodzieńczego, w której szczególny nacisk zostanie położony na osobowym przeżywaniu chrześcijaństwa w małych grupach, zdynamizowanych wzajemną wymianą doświadczeń religijnych. Właśnie wspólnota małych grup, a nie bezosobowe zbiorowisko ludzi objętych administracją parafialną, wydaje się być nosicielem odrodzonego i pogłębionego chrześcijaństwa, w którym osobista więź z Chrystusem i z braćmi stanie się wartością naczelną — autentycznym kryterium wiary.

ks. Tadeusz Chromik SJ, Warszawa—Kraków

III. PRZYGOTOWANIE KATECHETÓW W ŚWIETLE DOKUMENTÓW SYNODU BISKUPÓW 1977

Doroczne spotkanie wykładowców katechetyki i pedagogiki

Przez dwa dni (w poniedziałek i wtorek 13 i 14 lutego 1978 roku) w gmachu ATK w Warszawie obradowała w liczbie 34 osób Sekcja Wykładowców Pedagogiki i Katechetyki w seminariach diecezjalnych i zakon-

nych. W pierwszym dniu spotkania przewodniczył ks. prof. dr hab. J. Charytański SJ, w dniu następnym — przewodniczący sekcji — ks. bp dr J. Stroba.

Otwarcia dokonał rektor ATK, ks. prof. dr hab. J. Stępień. Wyraził uczestnikom spotkania życzenia owocnych obrad. Nawiązując zaś do umieszczonego w programie referatu ks. J. Charytańskiego na temat treści katechezy, przedstawił to zagadnienie z punktu widzenia biblisty. Powiedział, między innymi, że nauczanie katechetyczne — jeśli ma wypływać z Ewangelii, a także jeśli ma być głoszone w duchu Ewangelii — nie może zgubić wymiaru eschatologicznego. Nacechowana nim była pierwotna katecheza chrześcijańska zarówno ewangelijna, jak i Pawłowa. Elementu eschatologicznego domaga się także odnowa katechetyczna doby posoborowej.

W związku z dowartościowaniem przez Sobór Watykański II rzeczywistości ziemskich — zauważył mówca — podejmuje się w teologii posoborowej próby dokonywania syntezy pomiędzy wymiarem horyzontalnym i wertrykalnym egzystencji ludzkiej. Właśnie obecność wymiaru eschatologicznego w katechezie pomaga słuchaczom w zrozumieniu sensu życia ziemskiego, a w szczególności problemu zła i cierpienia.

Tematyka referatów wygłoszonych podczas spotkania była ściśle związana z Synodem Biskupów 1977.

Referat wstępny na temat *Informacja o pracach i dokumentach Synodu Biskupów 1977* wygłosił ks. dr M. Jakubiec. Po referacie wszyscy uczestnicy spotkania udali się do kaplicy na wspólną Eucharystię, podczas której okolicznościową homilię wygłosił ks. J. Charytański. W godzinach popołudniowych pierwszego dnia spotkania zostały wygłoszone kolejne dwa referaty. Ks. dr R. Murawski SDB mówił na temat *Katecheza a kultura*, natomiast ks. doc. dr hab. M. Majewski SDB wygłosił referat zatytułowany: *Katecheza wspólnoty, we wspólnocie i dla wspólnoty*.

Drugi dzień obrad, rozpoczęty wspólną Eucharystią, której przewodniczył ks. dr S. Kulpaczynski SDB (homilię wygłosił ks. dr Z. Czerwiński), przyniósł dalsze referaty związane z problematyką Synodu Biskupów 1977. Referat ks. prof. dr hab. J. Charytańskiego *Katecheza Ewangelii i w duchu Ewangelii* dotyczył problemu treści katechezy — na ile znalazła ona swoje odbicie w obradach synodalnych. Ks. bp dr E. Materski, nie mogąc osobiście uczestniczyć w spotkaniu, przysłał swój referat pt. *Udział delegacji polskiej w Synodzie Biskupów 1977*. Relacji na powyższy temat uczestnicy spotkania wysłuchali z ust ks. bp. dr J. Stroby, delegata polskiego na synod.

Po każdym z referatów miała miejsce dyskusja. Z uwagi na to, że referaty ukażą się drukiem, w dalszym ciągu sprawozdania ograniczymy się do omówienia rezultatów dyskusji.

Czytelnik może poczuć się nieco zawiedziony, gdy w przedstawionej poniżej treści nie znajdzie gotowych i konkretnych propozycji dla swej działalności pedagogicznej, jak to miałoby wynikać z tytułu zamieszczonego na początku: *Przygotowanie katechetów w świetle dokumentów Synodu Biskupów 1977*. Może ponadto sądzić, że dyskusja nie osiągnęła w pełni swego celu. Dla uniknięcia nieporozumień przytoczymy najpierw słowa, które przewodniczący spotkania ks. bp J. Stroba skierował do uczestników dyskusji. Przypomniiał zebranym, że pierwszorzędnym zadaniem synodu było zreferowanie Ojcu św. sytuacji katechetycznej Kościoła na różnych obszarach świata oraz zorientowanie w niej odpowiedzialne za rozwój katechezy urzędy papieskie i biskupów. Stąd też nie należy spodziewać się ze strony synodu konkretnych wniosków. Należy jeszcze poczekać na urzędowy dokument papieski, który będzie posiadał walor normatywny dla działalności katechetycznej. Wtedy też będzie można także wypracować bardziej konkretne propozycje dla formacji katechetycznej.

Jednak Synod Biskupów był w Kościele ważnym wydarzeniem, którego istotny moment stanowiła wymiana doświadczeń poszczególnych Kościołów lokalnych w zakresie działalności katechetycznej. Podczas relacji tych doświadczeń doszło do głosu wiele problemów, np. zagadnienie inkulturacji, relacji katechezy do wspólnoty, problem metod i treści w katechezie. Wyżej wymienione momenty refleksji synodalnej znalazły właśnie swoje odbicie podczas dorocznego spotkania wykładowców w referatach wygłoszonych, które z kolei inspirowały mówców zabierających głos w dyskusji. Poniżej zostanie przedstawiony rezultat dyskusji, ze szczególnym uwzględnieniem tych głosów, które poruszały problematykę związaną z formacją katechetów.

Katecheza a kultura

Zdaniem profesorów zabierających głos w dyskusji, należy przede wszystkim jasno określić w wykładach samo pojęcie inkulturacji. Trzeba podkreślić, że nie chodzi tutaj wyłącznie o to, aby chrześcijaństwo umiało wcielać się w kultury krajów misyjnych. Inkulturacja ma dokonywać się także w obrębie naszej, europejskiej kultury. Problem polega na tym, aby powstające współcześnie nowe kultury były inspirowane przez wartości ewangeliczne.

Zwrócono także uwagę na problem unikalności kultury. Niektórzy bowiem współcześni teoretycy kultury sądzą, że każda formacja ekonomiczno-społeczna, przynosząc ze sobą własną kulturę, tworzy przepaść w stosunku do wcześniejszych. Tymczasem należy raczej uznać, że istnieje ciągłość i ewolucja kultury. Powyższy fakt powinien także znaleźć właściwą reperkusję w działalności katechetycznej. W każdej kulturze istnieją bowiem „uniwersalia egzystencjalne”, „semina verbi”, tzn. jakieś punkty styczne, do których chrześcijańskie orędzie może nawiązać, z którymi może się zintegrować. Taki sposób postępowania nie doprowadzi do całkiem przeciwnej sytuacji, którą można by określić terminem „dekulturacja”.

Wysunięto także postulat wychowania alumnów do umiejętnego korzystania ze środków masowego przekazu, kina, teatru itp., oraz do przekazywania tych właśnie umiejętności uczestnikom katechezy.

Katecheza a wspólnota

Synod Biskupów mocno zaakcentował element wspólnotowy w katechezie. Wspólnota ma stanowić jeden z istotnych wymiarów katechizacji, ma być celem katechezy. Po wygłoszeniu referatu dotyczącego wspomnianego zagadnienia wywiązała się ożywiona dyskusja, w której poruszono wiele problemów teoretycznych i praktycznych.

Zwrócono uwagę, że problematyką wspólnoty w katechezie można się interesować niejako w podwójnym aspekcie: od strony Kościoła — czy młodzież rzeczywiście spotyka się ze wspólnotą, czy też z anonimową społecznością o charakterze administracyjnym lub instytucjonalnym, oraz od strony określonej grupy katechetycznej — o ile można ją nazwać wspólnotą czy też wychować do wspólnoty.

Podkreślono konieczność kształtowania wspólnoty katechetycznej wśród zebranych na katechezę. Zadanie to trzeba jednak realizować zgodnie z ogólnym rozwojem społecznym dzieci i młodzieży. W klasach niższych szkoły podstawowej dzieci jeszcze nie są zdolne do tworzenia wspólnoty. Rodzina jest dla nich podstawową wspólnotą. Stąd na tym etapie rozwoju należy główny nacisk położyć na katechizację rodziny. Natomiast gdy młody człowiek zaczyna się stopniowo usamodzielniać i odczuwać potrzebę obecności i działania w grupach rówieśniczych, należy przesunąć akcent wychowawczy na grupę katechetyczną.

Postulowano również, aby alumni seminarium zapoznali się dogłębnie w czasie studiów z teologią wspólnoty. Zrozumieją wówczas, że zagadnienie wspólnoty w takiej katechezie nie jest tylko „modną nowością”, ale wypływa z fundamentalnych założeń teologii Kościoła. Kościół lokalny winien bowiem być „wspólnotą wspólnot”. Jest on powołany przez Chrystusa, aby ukazywał się światu jako jedność Jego Mistycznego Ciała.

Na pytanie — jak praktycznie tworzyć wspólnotę? — dawano wiele odpowiedzi. Przede wszystkim należy wykorzystać bogate możliwości tkwiące w samym życiu chrześcijańskim, np. powierzać młodym odpowiednie role we wspólnotcie eucharystycznej i parafialnej. Ważną rolę w omawianym zakresie może odegrać wymiana doświadczenia religijnego pomiędzy członkami danej grupy. Tej wymiany doświadczenia religijnego można dokonywać różnymi metodami. Należy zwrócić uwagę na pracę w grupach i wykorzystanie środków audiowizualnych.

Dyskutowano ponadto długo nad sprawą liczebności, jednorodności i różnorodności grup katechetycznych w aspekcie podatności ich do przekształcania się we wspólnoty eklezjalne. Jedni spośród dyskutantów opowiadali się za grupami jednorodnymi (np. ta sama klasa) podkreślając właściwy im mikroklimat, łatwość kontaktu i istniejące pomiędzy poszczególnymi członkami grupy więzy koleżeńskie. Inni twierdzili natomiast, że grupa nie może być zbyt mała, gdyż wtedy napotykamy na ubóstwo relacji, więzów. Podkreślono również, iż z punktu widzenia przekształcania grup we wspólnoty eklezjalne, korzystne jest celowe łączenie różnych grup. Eklezjalnie dojrzała jest bowiem tylko taka wspólnota, która jest otwarta na inne. Wszyscy byli zgodni, że kierunek procesu inicjacji katechetycznej do życia w Kościele powinien przebiegać od wspólnoty katechetycznej do wspólnoty parafialnej.

Postulowano również, aby alumni seminarium otrzymali w trakcie studiów należytą wiedzę i formację z zakresu dynamiki grupy. Ważną rolę w tym względzie może odegrać grono profesorskie, świadectwo ducha wspólnotowego, a także formy zajęć z alumnami. Jeśli nie będą one zbyt autorytatywne, „skrytowe”, nastawione na egzamin, ale kształtowane elementami wspólnotowymi, otwartością, dialogiem, to alumni będą także w przyszłości stosować te same metody w pracy duszpasterskiej z dziećmi i młodzieżą.

Metoda i treść katechezy

W dyskusji, która wywiązała się po referacie ks. J. Charytańskiego na temat *Katecheza Ewangelii i w duchu Ewangelii*, zauważono na wstępie fakt dostrzeżenia przez ojców synodu znaczenia wielości metod w katechezie. Określono też bliżej wyrażenie: „w duchu Ewangelii”, które należy rozumieć jako postawienie przed katechezą obowiązku czerpania swojej treści z Ewangelii, a także interpretowania w jej świetle wartości egzystencji ludzkiej.

Szereg głosów dotyczył zagadnienia aktywnego udziału młodzieży w tworzeniu treści katechezy. Zdaniem autora referatu, dzieje się to wtedy, kiedy katecheza liczy się z potrzebami swych uczestników, z ich problemami, które powinny się stawać przedmiotem analizy i treścią dialogu w czasie katechezy.

Poruszono także problem integralności treści katechezy. Sprawia on bowiem duży kłopot katechetom, którzy często nie umieją sobie poradzić z realizacją całości programu. W refleksji nad tym tematem rozróżniono integralność ilościową depozytu wiary (która jest nie do wyczerpania) oraz integralność jakościową. W katechezie chodzi o integralność jakościową prawdy objawionej. Program katechezy powinien uwzględnić hierarchię prawd. Miarą natomiast integralności jakościowej są symbole wiary. Z powyższym łączy się także sprawa intensywności nauczania. Zgodnie z nią

należy w nauczaniu katechetycznym silniej wyeksponować centralne prawdy wiary i wprowadzić w nie katechizowanych.

W podsumowaniu dyskusji zabrał głos ks. bp J. Stroba, który przedstawił obraz katechezy polskiej w świetle obrad synodalnych. Powiedział, między innymi, że katecheza polska jest na właściwej drodze. Już przed synodem zapoczątkowała dynamiczną współpracę ze wspólnotą Kościoła i na tej wspólnocie się opiera. Jako jedyna w świecie zrealizowała pozaszkolną, systematyczną katechezę dla dzieci i młodzieży.

Mówca podkreślił jednak, że katecheza polska musi jeszcze wiele elementów dopracować. Synod mówił o tym, że katecheza ma być wierna Bogu i człowiekowi. W katechezie polskiej tę ostatnią sprawę — wierność człowiekowi — należy bardziej dowartościować. Trzeba także zadbać i o to, aby nauczanie katechetyczne zostało w większym niż dotychczas stopniu ukierunkowane na uczestnictwo niż na nauczanie, aby kierowało do liturgii i dawania świadectwa wiary. To ostatnie jest uzależnione w znacznym stopniu od obrazu Kościoła, z jakim spotykają się uczestnicy katechezy. Rekonstrukcja zatem autentycznego obrazu Kościoła, w powyższym kontekście, ukazuje się jako naczelne zadanie dla katechezy dorosłych.

Na zakończenie spotkania dokonano wyboru, na okres pięciu lat, zastępcy przewodniczącego Sekcji Wykładowców Pedagogiki i Katechetyki oraz wyboru dwóch członków konsulty i jej sekretarza. Wiceprzewodniczącym został wybrany ks. prof. dr hab. J. Charytański SJ z ATK. Członkami konsulty: ks. doc. dr hab. M. Majewski SDB z KUL i ks. dr W. Kubik SJ z ATK, sekretarzem natomiast — o. Kryspin Kacprzak OFM z Katowic.

Po wyborach odbyła się w gronie uczestników krótka dyskusja dotycząca tematyki następnego spotkania, którego termin wyznaczono na dzień 12 i 13 lutego 1979 r. w ATK w Warszawie. Wysunięto kilka propozycji: krytyczną analizę programu ramowego katechizacji i jego realizacji poprzez istniejące wersje programów szczegółowych, metody w katechezie, katecheza przedszkolna. Proponowano również, aby ponownie wrócić do tematyki synodalnej, ale już w świetle mającego ukazać się papieskiego dokumentu. Decyzję wyboru tematu następnego spotkania pozostawiono wybranej konsultacji Sekcji Wykładowców Pedagogiki i Katechetyki.

ks. Zygmunt K. Kacprzak OFM, Katowice